

RYSZARD ŁOZIŃSKI

ur. 1959; Zemborzycy Podleśne



Miejsce i czas wydarzeń	Zemborzycy Tereszyńskie, Lublin, Legnica, Chełm, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Zemborzycy, Zemborzycy Tereszyńskie, Zemborzycy Kościelne, PRL, współczesność, dzieciństwo, Szkoła Podstawowa w Zemborzycach Tereszyńskich, Zespół Szkół Łączności przy ulicy Wojciechowskiej, Szkoła Chorążych Wojsk Łączności w Legnicy, Ludowe Wojsko Polskie, Brygada Wojsk Ochrony Pogranicza w Chełmie, praca przewodnika turystycznego, pasja

Nauka i praca

Ukończyłem szkołę podstawową w Zemborzycach Tereszyńskich. Na terenie Zemborzyc były dwie szkoły, jedna w Zemborzycach Kościelnych – w tej chwili jest to szkoła nr 39 przy ulicy Krężnickiej, a druga – do której ja uczęszczałem, dla tych odległych gospodarstw – powstała w latach 60., w ramach planu „Tysiąc szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego” w Zemborzycach Tereszyńskich. Miałem 2,5 km odległości. Pierwsze cztery lata chodziłem do takiej niedużej szkółki na Jakubówce, to taka enklawa w Zemborzycach.

Kiedyś te grunty należały do proboszcza zemborzyckiego, a po powstaniu styczniowym zostały odebrane z nakazu carskiego. I na tej Jakubówce była czteroklasowa szkoła, a od piątej klasy do ósmej uczęszczałem już do szkoły w Zemborzycach Tereszyńskich. Uczyłem się bardzo dobrze. Ukończyłem szkołę podstawową ze średnią 5.0 i trzeba było wybrać szkołę. Ja bardzo lubiłem rysunek. I w tym miejscu, gdzie w tej chwili jesteśmy [w Bramie Grodzkiej], było Liceum Plastyczne. Ja tu przyjeżdżałem na konsultacje ze swoimi pracami. Decyzja zapadła, że mogę składać dokumenty do tej szkoły. I złożyłem. Ale moje wahania, wypowiedzi kolegów: „Co dalej będziesz robił po tej szkole?” zmieniły mój kierunek całkowicie i przeniósłem dokumenty do Zespołu Szkół Łączności na [ulicę] Wojciechowską. Chciałem się dostać do technikum. Był tam konkurs świadectw – myślę sobie: „Mam 5.0, to się dostanę bez problemu”. Nie dostałem się. Ale zamiast do technikum uczęszczałem przez 3 lata do Zasadniczej Szkoły Łączności przy ulicy Wojciechowskiej. Szkoła [była] na bardzo wysokim poziomie. Chciałem się uczyć dalej.

Wtedy zapadła decyzja – miałem 18 lat – że nie będę chodził do technikum po zasadniczej, trzyletniej, tylko wstąpię do wojska, do Szkoły Chorążych Wojsk Łączności w Legnicy. I tam w systemie trzyletnim można było zrobić średnie wykształcenie, zdobyć maturę. Tak się też stało. W 1980 roku ukończyłem tę szkołę w Legnicy. Byłem akurat w czołówce absolwentów szkoły, więc miałem prawo wyboru dalszego miejsca pracy. I udało się [dostać] do Chełma, do Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza, wtedy tak się to nazywało – w tej chwili jest to Straż Graniczna. Po 2 latach przenieśliem się do Lublina, na Majdanek. Na Majdanku funkcjonował 3 Pułk Wojsk Obrony Wewnętrznej. A później, w 1988 roku, [nastąpiła] redukcja armii – znalazłem się w Jawidzu.

W mundurze spędziłem 27 lat, do stycznia 2004 roku. Później kolejna redukcja. Ale zostałem przyjęty jako pracownik cywilny wojska, gdzie ktoś z ulicy nie mógł się dostać, a ja miałem pewne takie uprawnienia. Pracowałem tam do końca 2017 roku. 40 lat minęło mi w armii, więc podziękowałem. Zdejmując mundur w 2004 roku postanowiłem, że będę realizował swoje zainteresowania.

Zawsze pasjonowałem się historią, geografią, zresztą na maturze wybrałem geografię jako dodatkowy przedmiot. Wtedy podjąłem decyzję, że postaram się ukończyć kurs przewodników wycieczek turystycznych po Lublinie. To był 2005 rok. Później – przewodników terenowych w 2006 roku i w 2007 – pilota wycieczek. Te moje zainteresowania teraz realizuję jako przewodnik, jako pilot wycieczek. W okresie zimowym dużo przebywam w archiwum państwowym, w bibliotekach miejskich, wojewódzkich, aby zdobywać wiedzę na temat Lublina, obszaru naszego, ale też i Zemborzyc. W 2005 roku napisałem książkę o Zemborzycach, dotarłem do najstarszych dokumentów. Udało mi się odnaleźć akt lokacji Zemborzyc. W tej chwili pracuję nad wznowieniem tej książki poprzez jej rozszerzenie.

Data i miejsce nagrania	2019-05-27, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"